

Podpisanie umowy o strefie wolnego handlu w ramach WNP

Iwona Wiśniewska

18 października przedstawiciele ośmiu krajów Wspólnoty Niepodległych Państw: Armenii, Białorusi, Kazachstanu, Kirgistanu, Mołdawii, Rosji, Tadżykistanu i Ukrainy podpisali w Petersburgu porozumienie o utworzeniu strefy wolnego handlu (SWH – zakłada zniesienie barier w handlu pomiędzy umawiającymi się stronami, pozostawiając im swobodę w kreowaniu polityki handlowej wobec państw trzecich). Pozostałe kraje WNP: Azerbejdżan, Turkmenistan i Uzbekistan odmówiły podpisania dokumentu. Umowa nie została dotychczas opublikowana, jednak z oficjalnych omówień wiadomo, że jej zapisy są zgodne z zasadami Światowej Organizacji Handlu, a regulacjom wolnego handlu podlegać będą towary wyprodukowane na obszarze umawiających się stron, z wyjątkiem towarów wrażliwych: surowców energetycznych (m.in. utrzymane zostaną cła eksportowe), metali, cukru czy spirytusu. Zgodnie z założeniem dokument ten ma zastąpić ponad 100 umów bilateralnych, które obecnie regulują wolny handel między tymi krajami. Do wejścia w życie umowy o strefie wolnego handlu niezbędna jest jej ratyfikacja przez umawiające się państwa.

Komentarz

- Podpisanie umowy o strefie wolnego handlu wpisuje się w politykę Moskwy reintegracji obszaru WNP wokół Rosji. Podejmowane od początku lat 90. próby utworzenia SWH – najniższej formy integracji ekonomicznej na obszarze całej Wspólnoty – nie powiodły się (w 1994 roku państwa b. ZSRR podpisały nawet stosowną umowę, która nie została ratyfikowana, nie były również przestrzegane umowy dwustronne). Na tym obszarze dotychczas pewne postępy w procesie integracji odnotowywane są jedynie w wąskim gronie Rosji, Kazachstanu i Białorusi, które w 2010 roku utworzyły unię celną (kolejny etap integracji po SWH).
- Obecnie podpisana umowa najprawdopodobniej nie będzie w stanie zdynamizować współpracy ekonomicznej w tym regionie, nie zmienia ona bowiem zasadniczo warunków wymiany handlowej między tymi krajami. Spod reżimu wolnego handlu nadal pozostaną bowiem wykluczone towary istotne dla obrotów handlowych na tym obszarze. Ponadto SWH funkcjonuje już obecnie na terytorium trzech państw unii celnej (zbudowanej zgodnie z zasadami WTO). Pozytywną zmianą wynikającą z umowy o SWH byłoby natomiast uproszczenie obecnej bazy prawnej (zastąpienie jednym

porozumieniem wielu innych), a także dostosowani Tadżykistanu (państw pozostający poza WTO i unią celną) do zasad wymiany handlowej stosowanych w Światowej Organizacji Handlu. Członkostwo w strefie wolnego handlu nie ograniczy przy tym sygnatariuszom możliwości angażowania się w inne projekty integracyjne (np. Ukrainie zbliżenia ekonomicznego z Unią Europejską).

- Nie ma pewności, kiedy i czy w ogóle państwa zdecydują się ratyfikować ten dokument, a następnie przestrzegać jego zapisów. Oznaczałoby to bowiem znaczne ograniczenie możliwości stosowania przez nie polityki protekcjonistycznej, jednego z istotnych instrumentów polityki zagranicznej wobec sąsiadów na obszarze WNP. Dla Rosji podpisanie porozumienia o SWH ma przede wszystkim znaczenie wizerunkowe. Moskwa chce w ten sposób zademonstrować, że 20 lat po upadku ZSRR można nadal mówić o polityczno-gospodarczej jednolitości obszaru postradzieckiego, a Rosja odgrywa na nim rolę dominującą.